

Czy Bóg stworzył niebo, Ziemię i człowieka, posługując się prawami ekonomii? Czy stworzył we Wszechświecie enklawę, w której przeżyć, pracować i tworzyć możemy tylko my? Jak wiadomo, warunki egzystencjalne w innych częściach Wszechświata temu nie sprzyjają. Czyżby zatem Ziemia była enklawą przedsiębiorczości i kokonem kreatywności? Książka zawiera wiele podobnych pytań. A czy są pytania bez odpowiedzi? Według autora - nie. Odpowiedź jest kwestią czasu. W narracji pisanej (niezagłuszonej przez mowę) istnieje wiele poziomów, wybieranych przez różnych ludzi. Pytania są palące, toteż stara się dotrzeć narracja do wszystkich poziomów: potocznego, naukowego, literackoartystycznego, religijno-mistycznego i symbolicznego w aspekcie religijnym bądź EKONOMICZNYM, politycznym, NAUKOWYM, artystycznym, kulturowym czy wyrafinowanym aspekcie medialnym. MUSZĄ istnieć Znaki tego, co jest Nierozpoznawalne. Zdarza się, że muszą być komplementarne do innych znaków (słownych, logicznych, matematycznych, nutowych, SEMIOTYCZNYCH itp.), RAZEM dopiero tworząc naszą wiedzę o świecie. Jednym z głównych postulatów tej pracy jest uznanie, iż uniwersalnymi prawami w każdej dziedzinie działania czy to człowieka, czy samego Stwórcy - są prawa ekonomiczne! To one rządzą zarówno Wszechświatem, ludzką działalnością menedżerską, jak i ruchem cząstek elementarnych. Tyle że w każdym przypadku mają inną FORMĘ symboliczną, ZŁOŻONĄ ZE ZMIENNYCH I STAŁYCH WIELKOŚCI. Zwykle chodzi o prawa pewnej równowagi, analogicznie jak w przypadku: podaż - rynek - popyt, z tą różnicą, że w naukach szczegółowych o tych prawidłowościach decyduje zbiór interesujących wielkości stałych.

Z drugiej strony, nazwijmy ją ZNACZENIOWĄ, porównując właśnie składnię, semantykę i pragmatykę stosowania praw ekonomicznych oraz praw zupełnie innego rodzaju - przyrodniczych, trudno oprzeć się wrażeniu, że jedno i drugie są projektowane z tą samą myślą przez umysł POZA światem. Poza granicami ludzkiej świadomości, przy jednoczesnym uwzględnieniu okoliczności, że logika stosowana w stanach nieświadomości jest inną logiką - stosowaną być może przez Genialnego Architekta Wszechświata. Zwykła logika, wykładana na uniwersytetach, jest zbyt uboga, by móc wyjaśniać świat. Dopiero połączenie owej innej logiki z semiotyką, ze znakami niosącymi sens, znaczenie i wartość zdaje się być szansą na nasze zrozumienie zamiarów Mistrza z Głębin Kosmosu. A oto jedno z wielu zawartych w pracy twierdzeń, które się z tej głębi wyłania:

Poznawanie świata jest ustawicznym poszukiwaniem właściwego, adekwatnego jego OPISU.

Spis treści

Wstęp: CZY POLSKA TO „TITANIC BIS?” 7

1. Lęk człowieka przed ekonomią Wszechświata 9

2. Prawo naukowe jako przekształcona forma 53

3. Sztuka, twórczość i nauka 65

4. Prawa ekonomiczne jako zakazy i regulacje 81

5. Z punktu widzenia metanauki 137

5.1. Władysław Natanson 139

5.2. Marian Smoluchowski	144
5.3. Arthur Stanley Eddington	151
5.4. Tadeusz Czeżowski	177
6. Z punktu widzenia metodologii	185
7. Z punktu widzenia epistemologii	217
8. Stałe i prawa nauk przyrodniczych	239
9. Inna logika: nieświadomość i bezład	245
10. Postludzka epoka medialnych troglodytów	251
Słowo na zakończenie	259
Bibliografia	261